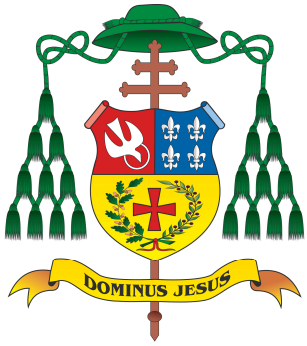


ANDRZEJ DZIĘGA
ARCYBISKUP METROPOLITA
SZCZECIŃSKO-KAMIEŃSKI

Słowo Pasterskie
na Niedzielę Palmową
dnia 5 kwietnia 2009 roku

Drodzy Bracia Kapłani,
Osoby życia konsekrowanego,
Wszyscy Siostry i Bracia – tak mało mi jeszcze znany, a już Umiłowany Ludu Boży Archidiecezji Szczecińsko-Kamieńskiej.

Stając po raz pierwszy pośród Was, poprzez to krótkie Słowo pragnę także po raz pierwszy wszystkich Was pozdrowić jako zachodniopomorską Wspólnotę uczniów Chrystusa: Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus. Na wieki wieków. Amen.

Po raz kolejny w krótkiej historii Kościoła szczecińsko-kamieńskiego przybycie nowego Pasterza do tej Wspólnoty związane jest z Niedzielą Palmową. Z jednej strony pozwala nam to łatwiej przeżywać radość Spotkania i Powitania Jezusa wjeżdżającego do Jerozolimy, z drugiej zaś strony silnie wprowadza nas w atmosferę wydarzeń Wielkiego Tygodnia, które już dzisiaj są przez nas rozważane w słowach Ewangelii o Męce Pańskiej.

Dopełniają się wzajemnie te dni. Atmosfera Palmowej Niedzieli jest niejako owocem głoszenia przez Jezusa tajemnicy Królestwa Bożego, owocem dokonywanych przez Niego cudów, a szczególnie uzdrowień, rozmnażania chleba oraz wypędzania złego ducha z opętanych. Jest także owocem Jego pełnych miłosierdzia i nadziei słów o zbawieniu, o dobroci Boga. Ta atmosfera palmowego, radosnego Powitania Syna Dawida przez mieszkańców Jerozolimy stała się naturalną, spontaniczną odpowiedzią prostego ludu na słowo Dobrej Nowiny. Z kolei atmosfera Męki Jezusa

Chrystusa, Jego aresztowania, przesłuchań, biczowania, cierniem koronowania, drogi krzyżowej aż po Golgotę i śmierć, stała się owocem wielu ludzkich kalkulacji, próby dopasowania, a nawet swoistego nagięcia Bożych planów do człowieczego rozumowania i do ludzkich argumentów. I jedną i drugą atmosferę Jezus zaakceptował z miłością, a Przedwieczny Ojciec poprzez tę przedziwną Drogę poprowadził szlaki odkupienia każdego człowieka, także odkupienia mnie i Ciebie.

Może nas zadziwiać szybka zmiana nastrojów społecznych: od „Hosanna Synowi Dawida" do „Ukrzyżuj! Ukrzyżuj!". Może nas zadziwiać, że z jednej strony ci, którzy wydawali się być depozytariuszami Tajemnicy Słowa - i powinni z radością przyjąć Syna Bożego - stali się Jego oskarżycielami, zaś Piłat, który miał prawo zlekceważyć Jezusa, próbował do końca bronić Jego życia i królewskiej godności. Nawet skazując Jezusa, pod naciskiem tłumu, na śmierć, nakazał jednak napisać na tabliczce: „Król Żydowski".

Niejako pomiędzy te dwie atmosfery wpisuje się Ostatnia Wieczerza, z niepowtarzalną Modlitwą Arcykapłańską: „Ojcze spraw, aby i oni byli jedno w Nas". Mnie osobiście porusza zawsze w tym miejscu to szczególne odniesienie do jedności Osób Boskich: „Jak Ty, Ojcze, we Mnie, a Ja w Tobie, aby i oni byli jedno w Nas". Kapłaństwo oraz Eucharystia, ustanowione podczas Ostatniej Wieczerzy, są do dzisiaj i pozostaną do końca świata szczególnym darem i szczególną szansą dla każdego z nas, dla wszystkich ludzi i dla całego świata.

Może nas zadziwiać, że Męka Jezusa Chrystusa, według wszelkich reguł procesowych, nie stała w żadnej proporcji do samego oskarżenia. Bo też nie mamy tutaj do czynienia z normalnym ludzkim rozumowaniem. W dniach Wielkiego Tygodnia stajemy bowiem przede wszystkim wobec tajemnicy konfrontacji pomiędzy tajemnicą serca człowieczego i Tajemnicą Serca Bożego. Nie próbujmy dlatego ogarnąć rozumem Tajemnicy tych dni. Raczej pozwólmy, by się w Tajemnicę tych Dni zanurzyło nasze serce. Jeżeli się nie zanurzymy sercem – łatwo dołączymy do tłumu wołającego: „Ukrzyżuj". Jeżeli wejdziemy sercem w te wydarzenia, staniemy wraz z Maryją i Apostołem Janem pod Krzyżem Jezusa. Wtedy też usłyszymy słowa: „Synu, oto Matka twoja", oraz: „Ojcze! W Twoje ręce powierzam ducha mego".

Wszystkich Was, Umiłowani, już dzisiaj zachęcam do takiego udziału i takiego przeżywania Liturgii Triduum Paschalnego, czyli nabożeństw Wielkiego Czwartku, Wielkiego Piątku i Wielkiej Soboty, aż do uroczystej Procesji Zmartwychwstania. Szczerze też zachęcam do pogłębionych i niespiesznych medytacji wielkotygodniowych, a szczególnie w wieczór i w noc z Wielkiego Czwartku na Wielki Piątek. Jest to błogosławiony czas dany Jezusowi, Który prosi: „Czuwajcie i módlcie się, abyście nie ulegli

pokusie”. Jest to wyjątkowy czas, aby czuwaniem i medytacją wesprzeć nas – duchownych, którzy bardzo potrzebujemy nie tylko osobistej, żarliwej modlitwy, ale także wielkiej modlitwy Kościoła, modlitwy zawierzonych nam wspólnot. Sam Jezus, idąc na modlitwę w Ogrodzie Oliwnym prosił Apostołów, aby razem z Nim czuwali. Oni wtedy nie zrozumieli głębi tej prośby. My ją dzisiaj odczuwamy o wiele silniej, ale dzisiaj ona dotyczy także nas, kapłanów Jezusa Chrystusa.

Kochani. Z góry dziękuję za każdą modlitwę w intencji kapłanów Waszej parafii, za wszystkich Waszych duszpasterzy i za wszystkich kapłanów świata. Szczególnie dziękuję za modlitwy wielkoczwartkowe.

A dzisiaj jest Dzień młodzieży, zainicjowany przez Sługę Bożego Jana Pawła II. Z radością patrzymy na młodzież każdej parafii, z palmami w ręku idącą za Chrystusem, na młodzież zafascynowaną Chrystusem. Do grona tej młodzieży przynależy każdy, kto w Duchu Świętym czuje się młody świeżością swojej wiary i chęcią udziału w dziele przemiany świata. Pozdrawiam całą młodzież naszej Archidiecezji. Pozdrawiam wszystkich członków ruchów, stowarzyszeń katolickich, grup modlitewnych i innych zespołów i wspólnot duszpasterskich. Jesteście młodzi duchem, gdy stajecie pośrodku Waszej Wspólnoty, aby ją ożywiać i czynić młodą. Aby z cierpliwością podejmować na nowo, w kolejnym pokoleniu, w kolejnym roku, Boże dzieło zbawienia człowieka. Trwajcie mocni i radośni w wierze.

Pozdrawiam wszystkie rodziny. Te żyjące mocą sakramentalnego małżeństwa i łaski Bożej, i te poranione i pełne lęków. Czas Paschy jest czasem przejścia Pana. Niech święte rodziny rozradują się w Zmartwychwstałym Panu. Rodziny poranione, którym wydaje się, że są poza Wspólnotą Kościoła, niech znajdą swoje własne miejsce w tej Wspólnocie i niech poczują się otulone pełną nadziei miłością całego Ludu. Pozdrawiam dzieci. To one są bowiem największą radością Boga i największą nadzieją świata. To one są nadzieją Polski. Niech czują się ukochane od samego poczęcia, niezależnie od okoliczności, jakie temu poczęciu towarzyszą. Niech czują się oczekiwane i przyjmowane z radością. Niech czują się bezpieczne pośród nas i niech z radością wyrastają na dobrych ludzi, pełnych Bożego Ducha.

Pozdrawiam osoby samotne, chore, skrzywdzone przez drugiego człowieka lub przez tzw. los. W szczególności pozdrawiam bezrobotnych i zagrożonych utratą pracy. Do wspólnot parafialnych, do sąsiadów, zwracam się z prośbą: jeżeli dowiecie się, że pośród Was jest ktoś, kto nie ma chleba, nie krępujcie się po prostu podzielić chlebem z tym człowiekiem. Niech i on będzie bardziej spokojny i radosny. Do wszystkich zaś, od których decyzji zależą miejsca pracy, wołam o wielkoduszne zatroskanie o Waszych pracowników.

Umiłowani.

Niech te Dni Wielkiego Tygodnia przebiegną w atmosferze modlitwy i medytacji, wyciszenia i ofiary, wpatrzenia się w Boga i zauważenia człowieka. Zaufania Bogu i zaufania człowiekowi. Po to Jezus umarł i Zmartwychwstał, abyśmy wszyscy życie mieli i mieli je w obfitości.

Z modlitwą towarzyszę Waszemu przeżywaniu tych Dni i po raz pierwszy przeżywam je także pośród Was. Niech Poranek wielkanocny, gdy ogłosimy przed światem Zmartwychwstałego Jezusa, na nowo zjednoczy nas wszystkich w wierze, nadziei i miłości.

Na ten szczególny czas Łaski wszystkim Wam z serca błogosławię w Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Amen.

+ Andrzej Dzięga

Arcybiskup Metropolita
Szczecińsko-Kamieński

Zarządzenie.
Powyższe Słowo Pasterskie należy odczytać w Niedzielę Palmową, dnia 5 kwietnia br., podczas wszystkich Mszy Świętych.

+ Andrzej Dzięga